Nowe technologie zmieniają onkologię. Szpitale zaoszczędzą?

Kategoria: Polityka Zdrowotna
Opublikowano: piątek, 12, wrzesień 2014 00:00
Rafał Rudka
Odsłony: 1083

Nowe technologie stały się szansą na skuteczne leczenie pacjentów onkologicznych. Nowoczesne urządzenia pomagają m.in. pacjentom z przerzutami nowotworu do kości czy z mięśniakami macicy, bez konieczności pozostawania przez kilka dni w szpitalu. Inwestycja w tego typu rozwiązania pozwala więc oszczędzić m.in. na kosztach hospitalizacji. Dodatkowo nowe technologie informatyczne mogą poprawić efektywność pracy lekarzy specjalistów.

– Nowe technologie zapewnią większą skuteczność leczenia. Czyli za te same pieniądze można zrobić więcej, szybciej i lepiej – przekonuje Jarosław Lange, dyrektor generalny Philips Healthcare Poland. *– Przykładem takich technologii jest termoablacji. Pacjentka po wykonaniu zabiegu usunięcia mięśniaków macicy w trybie ambulatoryjnym może tego samego dnia wrócić do domu, co obniża koszty dla systemu zdrowia.*

Lange zapowiada, że pierwsze urządzenie przeznaczone do termoablacji w onkologii mięśniaków trafi do Polski pod koniec tego roku lub najpóźniej na początku przyszłego. Sprzęt tego typu od miesięcy jest stosowany w innych krajach w Europie. Technologia wykorzystuje wysoko skoncentrowaną wiązkę ultradźwięków, a nie promieniowanie RTG, co zwiększa bezpieczeństwo.

Podobną technologię Philips wykorzystuje w leczeniu pacjentów z przerzutami nowotworu do kości. To trzeci najczęściej występujący typ przerzutów, powodujący silne dolegliwości bólowe. Testy kliniczne jednak pokazały, że dzięki zniszczeniu okostnej aż 72 proc. leczonych pacjentów zaobserwowało zmniejszenie dolegliwości.

– Taki zabieg również nie wymaga hospitalizacji. Związane jest to z zastosowaniem nowych rozwiązań sprzętowych, które zapewniają szybsze wykonanie zabiegu, wymagającego kiedyś wielodniowej hospitalizacji – mówi Lange. *– Mamy nadzieję, że technologie sprzętowe tzw. nisko inwazyjne, do których należy termoablacja, zrewolucjonizują onkologię, podobnie jak kiedyś zrewolucjonizowały proces leczenia w kardiologii.*

Dodaje, że takie technologie wymagają wprawdzie dużych nakładów inwestycyjnych, ale dzięki zwiększeniu efektywności procesu leczenia oraz skróceniu czasu hospitalizacji w dłuższej perspektywie są bardzo opłacalne.

Firma Philips opracowała też drugą technologię, szczególnie przydatną w leczeniu nowotworów wątroby. Zaprezentowane w czerwcu tego roku urządzenie EmboGuide umożliwia prowadzenie zabiegów pod kontrolą niezwykle precyzyjnego obrazowania. Za pomocą embolizacji, czyli blokowania tętnic doprowadzających krew do komórek nowotworowych, można skutecznie powstrzymać rozwój guza, ale wymaga to niezwykle precyzyjnej identyfikacji odpowiednich naczyń krwionośnych.

Co roku rynek onkologii interwencyjnej rośnie o ok. 15 proc.

Lange dodaje, że poza nowoczesnymi urządzeniami medycznymi polska służba zdrowia może też lepiej zarządzać swoimi zasobami poprzez informatyzację. To również szansa dla pacjentów onkologicznych.

– Jest cała gama rozwiązań informatycznych, które wspomagają proces diagnostyki obrazowej. Dzięki nim lekarz ma narzędzia, które go weryfikują i efektywnie wspomagają. Dysponujemy również narzędziami informatycznymi ułatwiającymi sam proces leczenia. Mam tu na myśli radioterapię, która wymaga bardzo precyzyjnego planowania. Obecnie w wielu przypadkach lekarz robi to ręcznie, może to

Phoca PDF

jednak zautomatyzować – tłumaczy Lange.

Dodaje, że Polska najszybciej skorzystałaby z technologii, gdyby w ich wdrażanie zaangażował się Narodowy Fundusz Zdrowia.

Zgodnie z danymi Światowej Organizacji Zdrowia w 2012 r. na świecie liczba nowych przypadków nowotworów wyniosła ok. 14 mln. W ciągu kolejnych dwóch dekad liczba ta może wzrosnąć do 22 mln rocznie, a liczba zgonów z powodów nowotworów – z 8,2 do 12 mln rocznie.

Źródło: Newseria

Phoca PDF